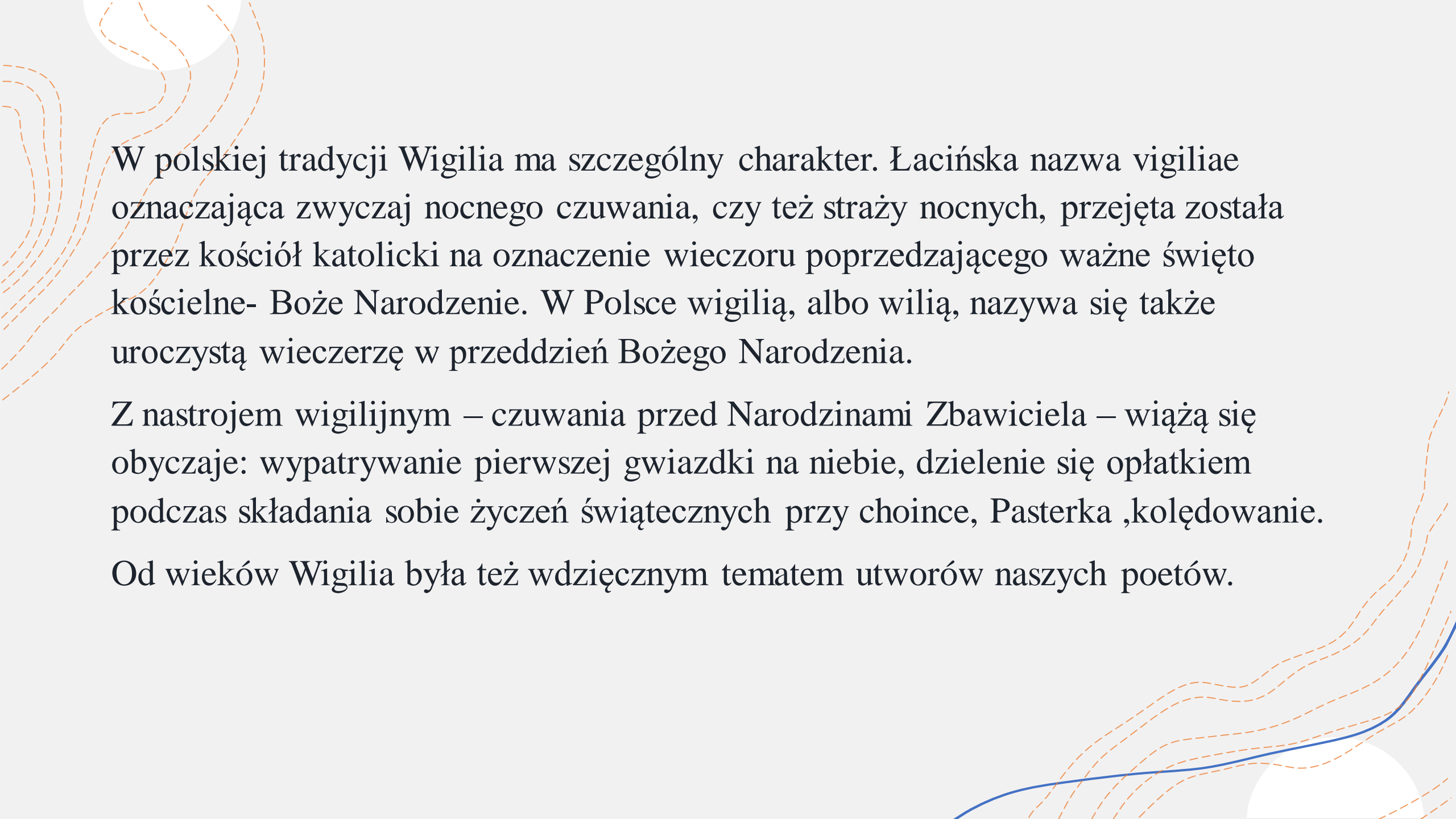


POETYCKA WIGILIA





W polskiej tradycji Wigilia ma szczególny charakter. Łacińska nazwa vigiliae oznaczająca zwyczaj nocnego czuwania, czy też straży nocnych, przejęta została przez kościół katolicki na oznaczenie wieczoru poprzedzającego ważne święto kościelne- Boże Narodzenie. W Polsce wigilią, albo wilią, nazywa się także uroczystą wieczerzę w przeddzień Bożego Narodzenia.

Z nastrojem wigilijnym – czuwania przed Narodzinami Zbawiciela – wiążą się obyczaje: wypatrywanie pierwszej gwiazdki na niebie, dzielenie się opłatkiem podczas składania sobie życzeń świątecznych przy choince, Pasterka ,kolędowanie.

Od wieków Wigilia była też wdzięcznym tematem utworów naszych poetów.



Ktoś miłowany tu przyjdzie
dobre obejmą nas ręce.

I będą nasze uśmiechy
srebrnym błękitem dziecięce.

Ktoś miłowany nam powie:

Tęsknotą waszą zakwitnę,

Ponad srebrnymi łodziami
ujrzycie żagle błękitne.

Jakże daleko – daleko

fala nas życia poniosła.

Wszystko się ku nam przybliży:

żagle i łodzie, i wiosła.

Wszystko się ku nam przybliży
i w zachwyceniu ukaże.

Dawno zgubione radości,
imiona nasze i twarze.

Gwiazdy melodią zaszumią,

Struny się dźwiękiem rozpędzą.

Będziemy sami dźwiękami

I tą błękitną kolędą.

[Jan Pietrzycki, "Błękitna kolęda"]



Świeciła gwiazda na niebie,
Srebrna i staroświecka,
Świeciła wigilijnie,
Każdy zna ją od dziecka.

Zwisały z niej z wysoka
Długie, błyszczące promienie,
A każdy promień to było
Jedno świąteczne życzenie.

I przyszli – nie magowie
Już trochę postarziali –
Lecz wiejscy kolędnicy,
Zwyczajni chłopcy mali.

Chwycili za promienie
Jak w dzwonnicy za sznury,
Ażeby śliczna gwiazda
Nie uciekła do góry.

Chwycili w garść promienie,
Trzymają z całej siły,
I teraz w tym rzecz cała,
By się życzenia spełniły.

[Leopold Staff, "Gwiazda"]



**Jest w moim kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny,
Przy wejściu pierwszej gwiazdy wieczornej na niebie,
Ludzie gniazda wspólnego, łamią chleb biblijny
Najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie.
Ten biały kruchy opłatek, pszenna kruszyna chleba,
a symbol wielkich rzeczy, symbol pokoju i nieba.
Na ziemię w noc wtuloną, Bóg schodzi jak przed wiekami.
Braćmi się znowu poczyńmy, przebaczymy krzywdy, gdy trzeba.
Podzielmy się opłatkiem, chlebem pokoju i nieba.**

[Cyprian Kamil, Norwid "Opłatek"]



To już pora na wigilię, to już czas,
A tu jeszcze kogoś nie ma pośród nas,
A tu jeszcze, a tu jeszcze ktoś ma przyjść,
Bo przy stole wolne miejsce czeka dziś.
Gwiazdo betlejemską, prowadź go przez świat,
Żeby razem z nami przy tym stole siadł.
Prowadź go tu do nas z tych dalekich dróg,
Żeby razem z nami kolędować mógł.
Daj mu światło, bo tak łatwo zmylić ślad,
Daj nadzieję, kiedy w oczy wieje wiatr,
Strudzonemu, zmęczonemu pomóż iść,
Bo samotny nikt nie może zostać dziś (...)

[Wanda Chotomska, "To już pora na wigilię"]



Pomódlmy się w Noc Betlejemską,
w Noc Szczęśliwego Rozwiązania,
by wszystko się nam rozplątało,
węzły, konflikty, powikłania.

Pomódlmy się w Noc Betlejemską,
w Noc Szczęśliwego Rozwiązania,
by wszystko się nam rozplątało,
węzły, konflikty, powikłania.

Oby się wszystkie trudne sprawy
porozkręcały jak supelki,
własne ambicje i urazy
zaczęły śmieszyć jak kukielki.

I oby w nas złośliwe jędze
pozamieniały się w owieczki,
a w oczach mądre łzy stanęły
jak na choince barwnej świeczki.

[J. Twardowski: Pomódlmy się w Noc Betlejemską, s. 224]



Przy wigilijnym stole,
Łamiąc opłatek święty,
Pomnijcie, że dzień ten radosny
W miłości jest poczęty;
 Że, jako mówi nam wszystkim
 Dawne, odwieczne orędzie,
 Z pierwszą na niebie gwiazdą
 Bóg w naszym domu zasiędzie.
Sercem Go przyjąć gorącym,
Na ścieżaj otworzyć wrota –
Oto co czynić wam każe
Miłość, największa cnota (...)

[Jan Kasprawicz, "Przy wigilijnym stole"]



Ptaki niby dzwoneczkami cieszą się kolędą
Chrystus nam się narodził i nowe dni będą.
Do stajni Betlejemskiej aż do brzegów Wisły
Z ptakami smukle sarny dziwować się przyszły.
Wiewiórka zęby szczerzy i w niebo się patrzy,
Jak dwa gołębie płyną na błękitnej tarczy.
I kwiaty, choć to zima, czas mroźny i cichy.
Niosą mirrę, kadzidło i złote kielichy.
I pawie przyfrunęły z krajów cudzoziemskich,
By swe pióra przyrównać do skrzydeł anielskich.
A mały Chrystus smutny w drzwi patrzy i czeka,
By wśród witających zobaczyć człowieka.

[Jerzy Liebert, "Pasterka"]



**Chrystus Pan się narodził
Świat się cały odmłodził...
Et mentes...
Nad sianem, nad żłobeczkiem
Aniołek z aniołeczkiem
Ridentes...
Przyleciały wróbelki
Do Panny Zbawicielki...
Cantantes...
Przyleciały łańcuchy
Łabędzi, srebrne puchy
Mutantes...
Puchu wzięła troszeczkę,
Zrobiła poduszeczkę
Dzieciatku...
Potem go, położyła
I sianem go nakryła
W żłobiatku.**

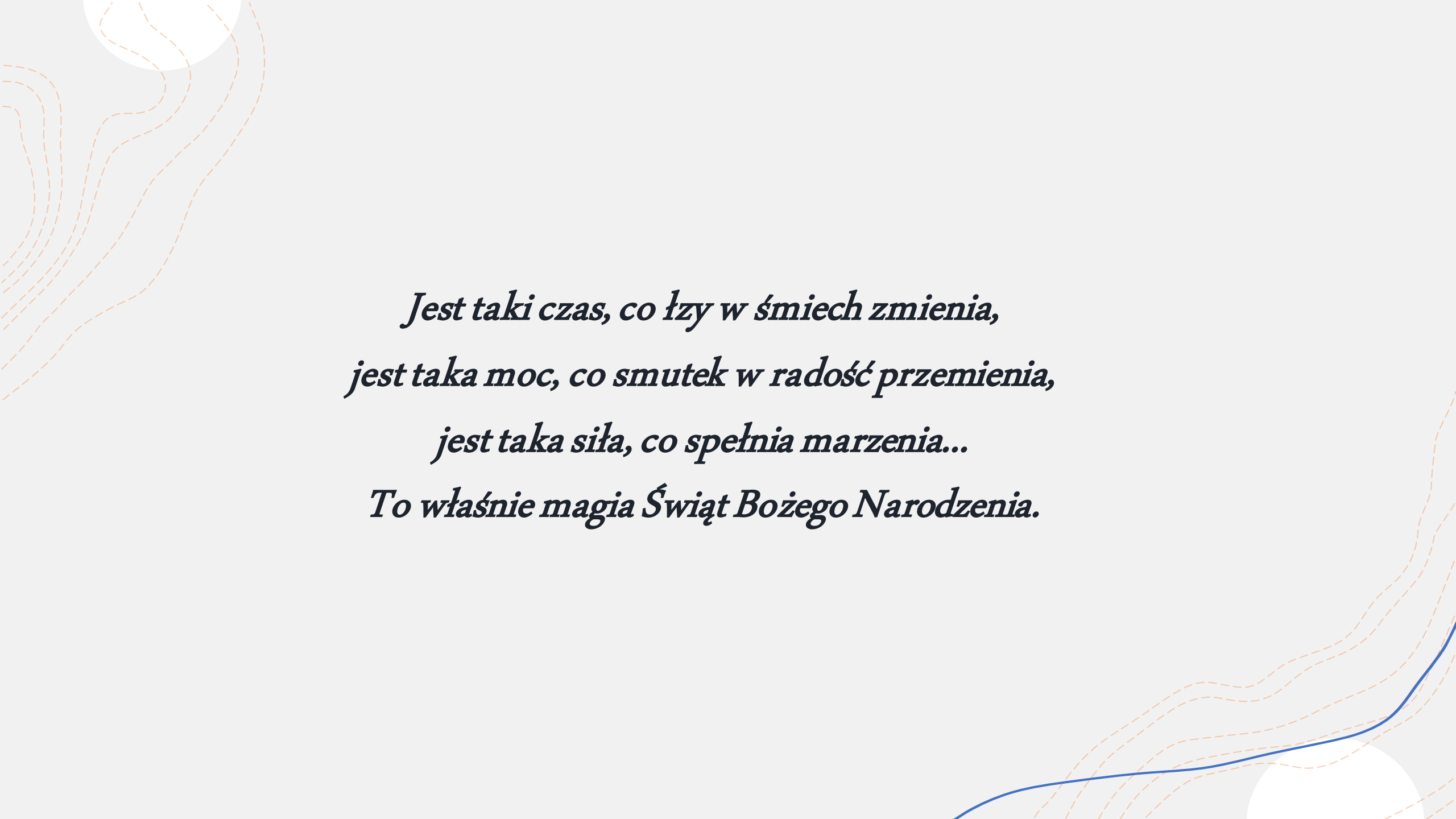
[Juliusz Słowacki, "Jasna kolęda"]



Aniołowie, aniołowie biali,
na coście to tak u żłobka czekali,
po coście tak skrzydełkami trzepocąc
płatki śniegu rozsypali czarną nocą?(...)
Aniołowie, aniołowie biali,
O! poświećcie blaskiem skrzydeł swoich,
by do Pana trafił ten zgubiony
i ten, co się oczu podnieść boi,
i ten, który bez nadziei czeka,
i ten rycerz w rozszarpanej zbroi
by jak człowiek szedł do Boga-Człowieka,
aniołowie, aniołowie biali...

[Krzysztof Kamil Baczyński, "Aniołowie biali"]





*Jest taki czas, co łzy w śmiech zmienia,
jest taka moc, co smutek w radość przemienia,
jest taka siła, co spełnia marzenia...
To właśnie magia Świąt Bożego Narodzenia.*